

MARIA SZYDŁOWSKA

ur. 1921; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, kawiarnie, kawa zbożowa

Kawiarnie w okresie okupacji

Od momentu wojny, okupacji, zaczęła się taka moda chodzenia do kawiarni. Wtedy chodziliśmy bardzo często. Było ich bardzo dużo, nieomalże na każdej ulicy po kilka. Róg Przechodniej i Krakowskiego na pierwszym piętrze, pana Knasta, nowo powstała. Przy ulicy Świętoduskiej prawie przy rogu z ulicą Zieloną była też na pierwszym piętrze kawiarnia. Potem na Krakowskim, potem przy ulicy Hipotecznej mała kawiarnia. Po lewej stronie ulicy Kołłątaja, w głębi, tam bliżej już tej poprzecznej ulicy była kawiarnia. Na 1 Maja były kawiarnie. Tak że dużo powstawało kawiarni w czasie okupacji. I wtedy dopiero młodzież zaczęła chodzić.

Chodziliśmy oczywiście na czarną kawę zbożową. Kawa oryginalna była podawana, ale była bardzo droga. Jakieś ciasteczko się zjadało symboliczne jedno, wypito się tej czarnej zbożowej kawy. Pamiętam, że kiedyś, będąc z koleżanką w kawiarni przy ulicy Hipotecznej, do obsługującej nas młodej pani (nasza koleżanka oczywiście jakaś z widzenia), mówię: „No, ale chyba poprosimy panią o zbożową kawę.” A ona się nachylając tak nisko, mówi: „Proszę pani, ale jest bardzo dobra, bo my ją parzymy na fusach z prawdziwej kawy.” Tak to wyglądało życie w kawiarni w czasie okupacji. Wszystko się zaprawiało uśmiechem, życzliwością.

Data i miejsce nagrania	2013-12-10, Warszawa
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"